

Sygn. akt I ACa 352/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko Z. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 667/16

oddala apelację.

SSO del. Jacek Włodarczyk	SSA Zofia Kawińska-Szwed	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	--------------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 352/17

UZASADNIENIE

Powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W., w pozwie z 13 kwietnia 2016 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej Z. P. 97.146,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwaną (...) Bank S.A. łączyły dwie umowy kredytu z 7 grudnia 2007 r. i z 23 lipca 2008 r. Wobec zaprzestania przez pozwaną regulowania zobowiązań

wynikających z w/w umów, bank je wypowiedział, stawiając je w stan wymagalności. Bank wystawił bankowe tytuły egzekucyjne, wskazując w nich wysokość swych wymagalnych roszczeń wobec pozwanej. Prowadzone postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wyegzekwowania należności. W dniu 26 lutego 2015 r. wierzytelności banku wobec pozwanej zostały wniesiona aportem przez (...) Bank S.A. jako komandytariusza do spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej. Wykaz wierzytelności podlegających wniesieniu do spółki ujęty został w protokole zdawczo – odbiorczym, załączonym do notarialnej zmiany umowy spółki z 26 lutego 2015 r. W tej samej dacie (...) Bank S.A. zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytowo - akcyjną umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza, na podstawie której spółka (...) nabyła ogół praw i obowiązków komandytariusza w spółce (...). Następnie 4 marca 2015 r., na podstawie uchwały (...) spółki (...), na rzecz spółki (...) został dokonany w naturze zwrot wkładu niepieniężnego w postaci wymagalnych wierzytelności pieniężnych, wniesionych pierwotnie do spółki przez (...) Bank S.A., w tym w szczególności nastąpiło przeniesienie prawa własności do dochodzonych wierzytelności. Ostatecznie wierzytelności te zostały przeniesione na powoda na podstawie umowy przeniesienia portfela wierzytelności z 4 marca 2015 r., zawartej pomiędzy spółką (...), a powodem. Z umowy kredytu z 7 grudnia 2007 r. powód dochodził zapłaty:

- 30.232,78 zł z tytułu należności głównej to jest pozostałego do spłaty kapitału kredytu;
- 2.310,98 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek umownych naliczonych za okres od daty zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania, według określonej w umowie stopy procentowej;
- 35.522,76 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek karnych od kwoty należności głównej, naliczonych przez bank od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy kredytu do dnia rozliczenia portfela wierzytelności, to jest do 30 listopada 2014 r.

Z umowy kredytu z 23 lipca 2008 r. powód dochodził zapłaty:

- 13.422,67 zł z tytułu należności głównej to jest pozostałego do spłaty kapitału kredytu;
- 1.316,81 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek umownych naliczonych za okres od daty zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania, według określonej w umowie stopy procentowej;
- 14.340,91 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek karnych od kwoty należności głównej, naliczonych przez bank od dnia następnego po dniu rozwiązania umowy kredytu do dnia rozliczenia portfela wierzytelności, to jest do 30 listopada 2014 r.

Powód domagał się również odsetek naliczonych od należności głównych od 1 grudnia 2014 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w łącznej wysokości 3.818,95 zł, oraz dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. Dowodem istnienia i wysokości świadczenia ciężącego na pozwanej był również wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda z 13 kwietnia 2016 r. Dochodzone pozwem roszczenie stało się wymagalne 22 października 2012 r.

Pozwana Z. P. na rozprawie 24 listopada 2016 r. wniosła o oddalenie powództwa, opisała zeznając swoją trudną sytuację materialną i okoliczności w jakich zaciągała kolejne kredyty bankowe.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 8 grudnia 2016 r. w sprawie sygn. I C 667/16, oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że niesporne było w sprawie, iż pozwana zawarła z (...) Bank S.A. w K. dwie umowy kredytu z 7 grudnia 2007 r., oraz z 23 lipca 2008 r. Z powodu nie wywiązywania się przez pozwaną z zobowiązań wynikających z powyższych umów, (...) Bank S.A. w K. wypowiedział je. Mimo upływu okresu wypowiedzenia, pozwana nie uregulowała należności. Wobec tego, (...) Bank S.A. w W. następcą prawny (...) Bank S.A. w K., wystawił dwa bankowe tytuły egzekucyjne z 23 lipca 2012 r., w których stwierdził, że zadłużenie pozwanej z tytułu umowy kredytu z 7 grudnia 2007 r. wynosi 51.353,30 zł, a z umowy kredytu z 7 września 2012 r. wynosi 24.429,00 zł. Sąd Rejonowy w Sosnowcu nadał obu (...) klauzule wykonalności. Na podstawie wskazanych wyżej tytułów wykonawczych, postępowanie egzekucyjne prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sosnowcu T. B. w

sprawach sygn. Km 3559/13 i Km 3710/13. Postanowieniami z 4 października 2013 r. postępowania egzekucyjne w obu sprawach zostały umorzono wobec bezskuteczności egzekucji.

W dniu 26 lutego 2015 r. (...) Bank S.A. jako komandytariusz wniósł aportem do spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W., między innymi wkład niepieniężny w postaci pakietu wymagalnych wierzytelności pieniężnych, wynikających z tytułu dokonanych przez komandytariusza czynności bankowych. Powyższe nastąpiło wskutek zmiany umowy spółki dokonanej uchwałą wspólników numer 1/26/02/2015 z 26 lutego 2015 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego. W części drugiej tego aktu postanowiono, że załącznikiem do niego będzie spis wymagalnych wierzytelności pieniężnych wynikających z tytułu dokonanych przez komandytariusza czynności bankowych. Celem wykazania, że w skład powyższego pakietu wierzytelności wchodziła również wierzytelność (...) Bank S.A. wobec pozwanej, powód złożył niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię wydruku tabeli mającej stanowić wyciąg z wykazu wierzytelności zawartego na nośniku elektronicznym do Protokołu Zdawczo – Odbiorczego, do zmiany umowy spółki (...), w której pod pozycjami:

- L.p. (...) wymieniona jest osoba pozwanej, ID klienta – (...), numer umowy – (...), (...), data podpisania umowy – 7 grudnia 2007 r., P. – (...), zadłużenie – 63.5991,36 zł, kapitał – 30.232,78 zł, odsetki umowne – 2.310,98 zł, odsetki karne – 31.036,20 zł, koszty – 11,40 zł, (...), nazwa produktu – kredyt detaliczny;

- L.p. (...) wymieniona jest osoba pozwanej, ID klienta – (...), numer umowy – (...), (...), data podpisania umowy – 23 lipca 2008 r., P. – (...), zadłużenie – 28.783,99 zł, kapitał – 13.422,67 zł, odsetki umowne – 1.316,81 zł, odsetki karne – 14.044,51 zł, (...), nazwa produktu – kredyt detaliczny.

W dniu 26 lutego 2015 r. (...) Bank S.A. jako zbywca, zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytowo - akcyjną jako nabywcą, umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza, na mocy której spółka (...) nabyła ogół praw i obowiązków komandytariusza w spółce (...). Następnie 4 marca 2015 r., na podstawie uchwały (...) spółki (...), na rzecz spółki (...) został dokonany w naturze zwrot wkładu niepieniężnego w postaci wymagalnych wierzytelności pieniężnych – wniesionych pierwotnie do spółki przez (...) Bank S.A. Tego samego dnia na podstawie umowy przeniesienia portfela, spółka (...) zbyła na rzecz powoda wymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z umów kredytu zawartych pierwotnie pomiędzy dłużnikami, a (...) Bank S.A., które zamieszczono w wykazie wierzytelności sporządzonym na dzień wyceny portfela (załącznik nr 1 do umowy). Powód celem wykazania, że w skład powyższego portfela wchodziły również wierzytelności (...) Bank S.A. wobec pozwanej, złożył niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem kopię wydruku tabeli mającej stanowić wyciąg z elektronicznego załącznika nr 1 wykazu wierzytelności do umowy przeniesienia portfela z 4 marca 2015 r., zawierającą spis wierzytelności objętych umową, w której pod pozycjami:

- L.p. (...) wymieniona jest osoba pozwanej, ID klienta – (...), numer umowy – (...), (...), data podpisania umowy – 7 grudnia 2007 r., P. – (...), zadłużenie – 63.5991,36 zł, kapitał – 30.232,78 zł, odsetki umowne – 2.310,98 zł, odsetki karne – 31.036,20 zł, koszty – 11,40 zł, (...), nazwa produktu – kredyt detaliczny;

- L.p. (...) wymieniona jest osoba pozwanej, ID klienta – (...), numer umowy – (...), (...), data podpisania umowy – 23 lipca 2008 r., P. – (...), zadłużenie – 28.783,99 zł, kapitał – 13.422,67 zł, odsetki umowne – 1.316,81 zł, odsetki karne – 14.044,51 zł, (...), nazwa produktu – kredyt detaliczny.

W dniu 10 marca 2015 r. (...) Bank S.A. wystosował do pozwanej pismo informujące, że działając zgodnie z art. 509 k.c. dokonał przeniesienia przysługujących mu wierzytelności z umowy nr (...) z 7 grudnia 2007r. i z umowy numer (...) z 23 lipca 2008r., na rzecz spółki (...) w W., a (...) S.A. działający na zlecenie powoda, pismem z 17 kwietnia 2015 r. poinformował pozwaną, że nie odnotował na koncie zapłaty zadłużenia w kwocie 93.808,20 zł i wezwał ją do natychmiastowej spłaty całej wymagalnej kwoty do 30 kwietnia 2015 r.

W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z 13 kwietnia 2016 r. powód oświadczył, że 4 marca 2015 r. nabył od spółki (...) wymagalne wierzytelności wniesione do spółki 4 marca 2015 r., w ramach zwrotu w naturze wkładu niepieniężnego wniesionego pierwotnie 26 lutego 2015 r. do spółki (...) przez (...) Bank S.A. w W. wobec

dłużnika Z. P., z tytułu umów nr (...) w łącznej wysokości na dzień wystawienia tego wyciągu 97.146,91 zł (43.655,45 zł kapitał i 53.491,46 zł odsetki).

Uzasadniając przyczyny oddalenia powództwa, sąd pierwszej instancji wskazał, że zaofiarowane przez powoda dowody z potwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów, nie stanowiły wystarczającego dowodu, że powód w drodze umowy przeniesienia portfela z 4 marca 2015 r. zawartej ze spółką (...), nabył wierzytelności dochodzone pozwem, mogły natomiast w ocenie sądu stanowić generalnie o legitymacji powoda w tym procesie. W powyższej umowie nabywane wierzytelności zostały określone w sposób ogólny i nie wynika z niej, aby jej przedmiotem były także wierzytelności z tytułu zaciągniętych przez pozwaną kredytów. Przelew wierzytelności jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej. Przedmiotem przelewu co do zasady może być wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Powinna ona być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Sąd pierwszej instancji powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 1999 r. sygn. III CKN 423/98, przytaczając i przyjmując za własny wyrażony w nim pogląd, iż konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Wymaga się oznaczenia stron tego stosunku zobowiązaniowego oraz przedmiotu świadczenia. W realiach sprawy brak zindywidualizowania wierzytelności w przedmiotowej umowie przeniesienia portfela, czynił niemożliwym uwzględnienie powództwa. Nie można bowiem mieć żadnej pewności, że w ramach nabywanego portfela wierzytelności powód nabył także i te, o których mowa w pozwie. Należy podkreślić, że nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów, tym bardziej, że w tej sprawie chodzi o niebagatelną kwotę. W żaden sposób nie da się wywieść faktu nabycia dochodzonych wierzytelności z kopii wydruków zawierających tabelki, w których zamieszczone są dane pozwanej i inne informacje. W świetle art. 245 k.p.c. kserokopia dokumentu, której nie towarzyszy opatrzone podpisem oświadczenie o jej zgodności z dokumentem, który przedstawia, sama nie jest dokumentem i nie ma mocy dowodowej dokumentu. W efekcie, kserokopia taka nie stanowi dowodu w sprawie, w szczególności nie może być również uznana za środek dowodowy, o którym mowa w art. 308 k.p.c. Niezależnie od tego, kopie wydruków tabelki są niekompletne i niepodpisane przez strony poszczególnych czynności prawnych, a powód nie złożył załącznika nr 1 wykazu wierzytelności do umowy przeniesienia portfela z 4 marca 2015 r., zawierającego spis wierzytelności objętych umową, ani wykazu wierzytelności do Protokołu Zdawczo – Odbiorczego do zmiany umowy spółki (...). Reasumując sąd ustalił, że złożone przez powoda dokumenty potwierdzają tylko sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności (a w zasadzie portfela wierzytelności), ale nie mogą stanowić dowodu skutecznego przelewu zindywidualizowanych i konkretnych wierzytelności wobec pozwanej.

Apelację od wyroku sądu pierwszej instancji wniósł powód, który zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 309 k.p.c., art. 129 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., a także prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. i art. 511 k.c.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód szczegółowo uzasadnił każdy z postawionych zarzutów.

W zakresie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powód wskazał, że ocena dowodów dokonana przez sąd miała charakter wybiórczy, dowolny, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W konsekwencji sąd wywiódł z materiału dowodowego wnioski z nim sprzeczne. Sąd przyjął, że powód nie wykazał nabycia wierzytelności względem pozwanej z powodu błędnej decyzji o nie uwzględnieniu mocy dowodowej pism stwierdzających przelew wierzytelności, które zostały sporządzone jako cyfrowe zestawienia zbiorcze, a w procesie przedstawiono z nich wydruki konkretnych pozycji. Sąd nie rozważył mocy dowodowej wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, który w zestawieniu z innymi dowodami potwierdzał nabycie wierzytelności względem pozwanej. Wreszcie, sąd nie wyciągnął wniosków z faktu, że powód dysponował danymi osobowymi pozwanej, jak również dokumentacją związaną z wierzytelnościami z kredytów zaciągniętych przez pozwaną. Powód nie dysponowałby nimi, gdyby nie nabył tych konkretnych wierzytelności.

Naruszenie art. 309 k.p.c. polegało na tym, że sąd odmówił mocy dowodowej wydrukowi z elektronicznego Załącznika 1 Wykazu Wierzytelności do Umowy Przeniesienia Portfela z 4 marca 2015 r., zawierającego spis wierzytelności objętych umową, a także z wykazu wierzytelności zawartego na nośniku elektronicznym do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego do zmiany umowy spółki (...). Polska procedura zgodnie z art. 309 k.p.c. przewiduje otwarty katalog środków dowodowych, wydruki stanowią zatem także środek dowodowy. Skarżący powołał się przy tym na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 listopada 2008 r., sygn. I CSK 138/08.

Naruszenie art. 129 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., polegało na tym, że sąd oczekiwał, iż wydruki z elektronicznych załączników-wykazów wierzytelności, zostaną poświadczone za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego. Tymczasem radca prawny nie miał takiego uprawnienia, bowiem uwierzytelnić mógł tylko dokumenty. W chwili wnoszenia pozwu pismo w formie pliku cyfrowego nie było desygnetem pojęcia „dokumentu”, gdyż nie istniała jeszcze definicja normatywna dokumentu, a w orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmowano, że dokumentem jest wyłącznie oświadczenie woli w formie pisemnej. Skarżący zwrócił uwagę, że dopiero od 8 września 2016 r. wszedł w życie art. 77 (3) k.c., zgodnie z którym dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jego treścią. Dopiero wejście w życie tego przepisu pozwala na poświadczenie za zgodność z oryginałem wydruków z plików cyfrowych.

Naruszenie art. 511 k.c. polegało na jego niewłaściwym zastosowaniu, poprzez przyjęcie, że przelew wierzytelności musi wynikać z treści dokumentu, gdy polskie prawo wymaga tylko by był stwierdzony pismem. Wydruki z nośników elektronicznych stwierdzały przelew wierzytelności. W wydrukach tych precyzyjnie wskazano numery umów, datę ich zawarcia, numery rachunków bankowych, podano także dane personalne pozwanej. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi także szczególny dokument prywatny, który stwierdzał istnienie wierzytelności nabytych przez fundusz w drodze przelewu.

Wreszcie naruszenie art. 65 § 2 k.c. polegało na tym, że sąd nie zastosował tego przepisu, nie badał zgodnego zamiaru stron i celu umowy przeniesienia portfela. Gdyby sąd zastosował ten przepis, to doszedłby do wniosku, że przedmiotem kolejnych czynności prawnych, które finalnie doprowadziły do nabycia wierzytelności przez powoda, był zawsze ten sam portfel wierzytelności, a pośród nich dwie wierzytelności przeciwko pozwanej. Sąd tymczasem oceniał dowody separując je od siebie i w ten sposób doszedł do nieprawidłowych wniosków.

Skarżący wniósł także o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dwóch dokumentów: uwierzytelnionego odpisu aktu notarialnego z 26 lutego 2015 r. – zmiany umowy spółki, zawierającego oświadczenie o wniesieniu wkładu wraz z załącznikiem – wykazem wnoszonych wierzytelności, oraz uwierzytelnionego odpisu umowy przeniesienia portfela z 4 marca 2015 r. wraz z ograniczonym załącznikiem nr 1. Wnioski te powód zgłosił powołując się na art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. wskazując, że w ten sposób zamierza rozwiać wątpliwości co do swojej legitymacji czynnej. Powód powołał się przy tym na postanowienie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2014 r., sygn. III CZ 69/13 dla poparcia tezy, że wykazywanie legitymacji procesowej stron jest możliwe także przed sądem odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powoda nie jest zasadna.

W apelacji zgłoszono wnioski dowodowe, które Sąd Apelacyjny oddalił. Powód powoływał się na przepis art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. dla wykazania potrzeby zgłoszenia wniosków dowodowych, uzasadniając przy tym, że zgłasza je by „wykazać ponad wszelką wątpliwość legitymację czynną powoda”. Powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2014 r. sygn. III CZ 69/13, wskazując, że potwierdza ono możliwość wykazywania legitymacji procesowej także na etapie postępowania przed sądem drugiej instancji. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że sąd pierwszej instancji nie kwestionował legitymacji czynnej powoda. Świadczy o tym str. 6 uzasadnienia, gdzie Sąd Okręgowy ocenił, że z potwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów wynika legitymacja czynna powoda. Przyczyną oddalenia powództwa było więc nie to, że ustalono, iż powód nie miał legitymacji czynnej tylko to, że ustalono, iż nabył pewien portfel wierzytelności na podstawie umowy z 4 marca 2015 r., tylko nie zindywidualizował w

wystarczający sposób wierzytelności względem pozwanej. Orzeczenie Sądu Najwyższego, na które powołuje się powód dotyczy innego stanu faktycznego. Zapadło bowiem na kanwie sprawy, w której powództwo wytoczył powód, który wcześniej przeniósł dochodzoną wierzytelność, a gdy powództwo oddalono z tej przyczyny, zawarł zwrotny przelew wierzytelności i powołał się na to w postępowaniu apelacyjnym. Oddalenie wniosków dowodowych nastąpiło na podstawie art. 381 k.p.c. Dowody zaoficerowane przez powoda nie były bowiem nowe, istniały w dacie 4 marca 2015 r. i w chwili wnoszenia pozwu, powód wiedział o nich, dysponował nimi, ale ich nie powoływał (mowa o załącznikach do czynności z 26 lutego 2015 r. i 4 marca 2015 r.) Powód mógł te dowody powołać przed sądem pierwszej instancji, ale z sobie znanych przyczyn tego zaniechał. Potrzeba powołania tych dowodów, niezbędnych by zindywidualizować wierzytelności, nie pojawiła się później, tylko istniała już w dacie wnoszenia pozwu. Powód był reprezentowany przez profesjonalistę, który nie mógł tego nie wiedzieć. Występujący w art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. zwrot: „potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później”, należy pojmować w ten sposób, że „potrzeba” ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. Podstawy takiej nie stanowi wydanie przez sąd pierwszej instancji niekorzystnego dla strony orzeczenia.

Sąd Okręgowy poczynił w zdecydowanej większości prawidłowe ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w zgromadzonych dowodach, przy ocenie których nie doszło do naruszenia zasad wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny akceptuje te ustalenia i czyni je własnymi. Jedynym ustaleniem, które nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym jest wypowiedzenie przez (...) Bank S.A. w K. umowy kredytu konsolidacyjnego z 7 grudnia 2007 r. nr (...). Otóż w aktach sprawy nie ma wypowiedzenia tej umowy. Powód złożył jedynie wypowiedzenie umowy kredytu z 23 lipca 2008 r. nr (...) - k. 32. Sąd Okręgowy czyniąc te ustalenia powołał się na zeznania pozwanej oraz dokumenty z k. 25, 32-33, 61-67. Żaden z tych dowodów nie wskazuje na to, że doszło do wypowiedzenia w/w umowy kredytu. Pozwana jedynie przyznała zeznając, że zaciągnęła oba kredyty i ich nie spłaciła. Nie wypowiadała się co do tego, czy umowy kredytowe zostały wypowiedziane. Sąd Apelacyjny jedynie w tym zakresie ustala, że powód nie udowodnił, aby doszło do wypowiedzenia umowy kredytu z 7 grudnia 2007 r. Nie udowodnił zatem wymagalności tego zobowiązania.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego wskazane w apelacji nie są zasadne. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, aby skarżący wskazał konkretne uchybienia w zakresie oceny dowodów, jakich dopuścił się sąd pierwszej instancji, a które polegały na naruszeniu zasad logiki, doświadczenia życiowego czy zdrowego rozsądku. Nie jest natomiast wystarczające przedstawienie przez skarżącego własnej wersji wydarzeń, choćby była równie prawdopodobna jak ta przyjęta przez sąd, a tym bardziej nie może odnieść żadnego skutku proste zanegowanie ustalonych w sprawie faktów.

Apelacja opiera się w istocie na założeniu, że wyciągi z elektronicznego Załącznika 1 Wykazu Wierzytelności do umowy Przeniesienia Portfela z 4 marca 2015 r., i z wykazu wierzytelności zawartego na nośniku elektronicznym do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego do zmiany umowy spółki (...) (tak wyciągi nazwał powód), które znajdują się na k. 17-18, w dostateczny sposób stwierdzały nabycie przez powoda obu wierzytelności w stosunku do pozwanej i je indywidualizowały. Sąd Apelacyjny zwraca przede wszystkim uwagę, że powód złożył do akt potwierdzony za zgodność z oryginałem odpis protokołu zebrania (...) spółki (...) z 26 lutego 2015 r.-k. 42-46, w którym, w części drugiej aktu, zamieszczono postanowienia o przeniesieniu przez (...) Bank S.A. na spółkę (...) wkładu niepieniężnego w postaci pakietu wierzytelności pieniężnych. W akcie notarialnym zapisano, że załącznikiem do tego aktu będzie spis wymagalnych wierzytelności pieniężnych wynikających z tytułu dokonanych przez komandytariusza czynności bankowych, opisanych bliżej w uchwale nr 1. Z treści aktu notarialnego wynika zatem, że istniał załącznik do aktu, zawierający spis wymagalnych wierzytelności, nie wynika natomiast z niego, że ten załącznik miał postać elektroniczną. Wydaje się oczywiste, że gdyby ten dokument miał mieć inną formę niż pisemna, to z pewnością strony umieściłyby taki zapis. W umowie przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza z 26 lutego 2015 r., w § 3 także zapisano, że zbywca nabył wierzytelności opisane w załączniku do zmiany umowy spółki. Nie wskazano, że załącznik miał postać elektroniczną. Podobnie w akcie notarialnym z 4 marca 2015 r.-k. 48-49 napisano, że do umowy z 26 lutego 2015 r. istniał załącznik zawierający wykaz wierzytelności. Zwrot wkładu niepieniężnego miał dotyczyć tego samego pakietu wierzytelności, wg wykazu wierzytelności będącego załącznikiem do umowy. Z wyciągu z k. 18 wynika

natomiast, że sporządzono go nie z załącznika do aktu notarialnego, tylko z wykazu wierzytelności do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego, o którym nie ma mowy w akcie notarialnym z 26 lutego 2015 r. i późniejszych umowach również. Zatem powód przedstawił wyciąg nie pochodzący z załącznika wskazanego w akcie notarialnym. Posłużył się bowiem inną nazwą (wykaz wierzytelności do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego). Powód przekonuje także, że jest to wyciąg z nośnika elektronicznego, ale w akcie notarialnym nie wskazano, aby wykaz wierzytelności stanowiący załącznik do umowy, miał mieć postać elektroniczną. W umowie zwrotnego przeniesienia aportu z 4 marca 2015 r., k. 48-50, wskazując w jakim dokumencie opisano wierzytelności będące przedmiotem aportu, napisano, że jest to „wykaz wierzytelności, stanowiący załącznik do wyżej opisanej zmiany umowy spółki”. Także w tym akcie nie ma więc mowy o żadnym Protokole Zdawczo-Odbiorczym, tylko o załączniku do umowy, nie ma także słowa o tym, że ten załącznik ma postać elektroniczną. Natomiast w umowie przeniesienia portfela z 4 marca 2015 r. ponownie wskazano, że wierzytelności, które pierwotnie wniesiono jako aport były opisane w wykazie wierzytelności, a nie w wykazie wierzytelności do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego. Wykaz wierzytelności, który był załącznikiem do umowy z 26 lutego 2015 r., został wymieniony także jako załącznik do umowy z 4 marca 2015 r., na podstawie której powód nabył portfel wierzytelności. W tej umowie zdefiniowano pojęcie Wykazu Wierzytelności, wskazując, że jest to Załącznik 1 do umowy. Wskazano także, że przedmiotem umowy przelewu są wierzytelności opisane w Wykazie Wierzytelności załączonym do umowy z 26 lutego 2015 r. Dopiero w tej umowie (z 4 marca 2015 r.) wskazano, że dokumenty przekazywane powodowi przez zbywcę mogą mieć postać papierową lub elektroniczną, nie wskazano natomiast, że Załącznik 1 miał postać elektroniczną lub wykaz wierzytelności miał taką postać.

Powyższe ustalenia wynikające z treści złożonych przez powoda dokumentów prowadzą do kilku wniosków. Po pierwsze, zmiana umowy spółki z 26 lutego 2015 r. nie wspomina o jakimkolwiek Protokole Zdawczo-Odbiorczym. Umowa ta zaś wskazywała, że wierzytelności zostały opisane w załączniku do umowy, który potem określano nazwą Wykaz Wierzytelności. Nie ma zatem żadnej pewności, że wyciąg sporządzony przez powoda i znajdujący się na k. 18, pochodzi z pierwotnego załącznika do umowy z 26 lutego 2015 r. Jeśli więc w istocie powód sporządził wyciąg z wykazu wierzytelności do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego, to nie był to ten dokument wskazany w umowie z 26 lutego 2015 r., które indywidualizował wierzytelności będące przedmiotem umowy. W każdym razie istnieją poważne wątpliwości w tym zakresie uzasadnione okolicznościami, które wskazano wyżej. Po drugie, umowa z 26 lutego 2015 r. nie przewidywała dla załącznika formy elektronicznej. Gdyby załącznik miał mieć formę elektroniczną, to z pewnością taki zapis znalazłby się w umowie. Przekonuje o tym treść umowy z 4 marca 2015 r., w której wskazano, że są możliwe dwie formy przekazywanych dokumentów. Nic więc nie stało na przeszkodzie, aby pełnomocnik powoda przedstawił sądowi pierwszej instancji odpis załącznika do umowy z 26 lutego 2015 r., z usunięciem danych nie odnoszących się do dwóch wierzytelności względem pozwanej. Po trzecie, powód załączył przeciw do apelacji kopię nie wykazu wierzytelności do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego, z którego sporządzono wyciąg z k. 18, tylko Załącznik do umowy spółki z 26 lutego 2015 r.

Reasumując, sąd pierwszej instancji słusznie stwierdził w uzasadnieniu wyroku, że „...W żaden sposób nie da się wywieść faktu nabycia dochodzonej wierzytelności z kopii wydruków zawierających tabelki...”. Sąd pierwszej instancji słusznie ocenił moc dowodową wyciągu z k. 18, choć jak wskazano Sąd Apelacyjny różni się w sposobie dojścia do takiego samego wniosku jak Sąd Okręgowy. Sąd pierwszej instancji słusznie oczekiwał, że powód dla dostatecznej indywidualizacji nabytych wierzytelności przedstawi dowód, z którego będzie wynikać czy wchodziły one w skład portfela wierzytelności wnoszonego jako aport 26 lutego 2015 r. Powód tymczasem przedstawił wyciąg z wykazu wierzytelności do Protokołu Zdawczo-Odbiorczego, nie występującego przy umowie z 26 lutego 2015 r. Powód wyraził stanowisko, że wykaz wierzytelności miał postać elektroniczną, co nie wynika z umowy z 26 lutego 2015 r.

Rację ma natomiast skarżący, że przed datą 8 września 2016 r. nośnik elektroniczny nie był dokumentem w rozumieniu kodeksu cywilnego, bowiem nie było wówczas odpowiednika art. 77 (3) k.c. Zatem pełnomocnik powoda nie mógł potwierdzić za zgodność z oryginałem wyciągu z k. 17, przy założeniu, że Załącznik 1 miał postać pliku zapisanego na nośniku elektronicznym. Nie ma pewności, że Załącznik 1 miał w istocie taką postać, ponieważ umowa z 4 marca 2015 r. przewidywała dwie możliwe formy przekazywanych dokumentów. Zakładając jednak, że tak było, w istocie sąd pierwszej instancji nie mógł oczekiwać potwierdzenia za zgodność z oryginałem tego wyciągu. Gdyby nawet

tak było, to nie wpływa to na ocenę trafności orzeczenia sądu pierwszej instancji. Po pierwsze dlatego, że skoro powód nie zindywidualizował wierzytelności względem pozwanej, jako przedmiotu czynności z 26 lutego 2015 r., a przeniesienie wierzytelności z 4 marca 2015 r. miało być tożsame z czynnościami z 26 lutego 2015 r., to nie można na podstawie czynności z 4 marca 2015 r. mieć pewności, że powód nabył obie wierzytelności wobec pozwanej. Po drugie dlatego, że nośnik elektroniczny można było skopiować, można było złożyć jego kopię do akt, by sąd mógł z nim się zapoznać, można było także usunąć z tej kopii informacje „wrażliwe”, dotyczące innych wierzytelności. Trudno zrozumieć dlaczego powód tego nie zrobił. Nie wiadomo nawet kto sporządził wyciąg z k. 17 (z k. 18 również). Sąd Apelacyjny nie przekonuje argumentacją powoda, który w istocie własne zaniechania w zakresie dowodzenia, próbuje ukryć i przerzucić odpowiedzialność na sąd pierwszej instancji. Warto więc przypomnieć, że powód nawet nie wykazał, że wierzytelność wynikająca z umowy kredytu z 7 grudnia 2007 r. jest wymagalna, zapewne zakładając, że tą okoliczność także należy domniemywać.

Reasumując. nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji nie była wybiórcza, ani dowolna, nie naruszała zasad logiki i doświadczenia życiowego. Było wręcz przeciwnie. Sąd pierwszej instancji słusznie oczekiwał, że powód udowodni, że w portfelu wierzytelności, które nabył znajdują się wierzytelności wobec pozwanej, oraz, że zindywidualizuje te wierzytelności jako przedmiot przelewu. Tymczasem powód wołałby, aby sąd zamiast na dowodach, oparł się na wrażeniu ogólnym. Czynności z 26 lutego 2015 r. i 4 marca 2015 r. w załącznikach wskazywały jaki był przedmiot portfela wierzytelności. Strony tych czynności nie opierały się na domniemaniach, że skoro jednej ze stron przekazano dane osobowe dłużnika, to z pewnością i przeniesiono wraz z nimi wierzytelności. Sąd miał zatem prawo oczekiwać, że poziom dowodzenia w tej sprawie będzie taki sam. Składanie wyciągów, nie wiadomo przez kogo sporządzonych i do tego w wypadku tego z k. 18, z poważną wątpliwością czy pierwotny Załącznik 1 miał formę elektroniczną, tego oczekiwania nie spełniało. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jest takim samym dokumentem jak każdy inny dokument prywatny w postępowaniu cywilnym. Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu powoda, że moc dowodowa tego dokumentu jest szczególna. Od 20 lipca 2013 r., czyli od wejścia w życie art. 194 ust 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych przyjmowanie poglądu powoda jest niedopuszczalne i nie ma podstawy prawnej- por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2017 r., sygn. V CSK 492/16. Dokument ten nie korzysta z takich domniemań jak dokument urzędowy.

Zarzut naruszenia art. 309 k.p.c. jest chybiony. Nikt nie przeczy przecież, że art. 309 k.p.c. stanowi podstawę do tezy o otwartości katalogu środków dowodowych w polskim procesie. Sąd pierwszej instancji przyjmując za powodem, że wierzytelności miały być zindywidualizowane w plikach zapisanych na nośnikach elektronicznych, odwoływał się do art. 308 k.p.c., bowiem zakładał z pewnością, że mógłby, gdyby nośniki z tymi zapisami złożono, przeprowadzić z nich dowód z odwołaniem się do przepisów o dowodzie z oględzin. Stanowisko sądu pierwszej instancji w istocie wynikało z oceny czy oferowany dowód jest wystarczający by uznać, że daną okoliczność wykazano. Należy bowiem przyjąć, że wyciągi z k. 17-18, nie stanowią wystarczającego dowodu zindywidualizowania wierzytelności będących przedmiotem przelewu z 4 marca 2015 r. i czynności go poprzedzających. W czynnościach z 26 lutego 2015 r. i 4 marca 2015 r. wskazywano, że zostały sporządzone zestawienia wierzytelności, sąd zasadnie oczekiwał, że będzie miał możliwość zapoznania się z ich odpisami, lub kopiami. Tymczasem zaoferowano sądowi nie wiadomo przez kogo sporządzone wyciągi, bo nawet nie wydruki.

Jedynie zarzut naruszenia art. 129 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., co do czynności z 4 marca 2015 r. może być zasadny, o ile Załącznik 1 miał postać elektroniczną. Jednak nawet naruszenie tego przepisu nie zmienia oceny trafności samego rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, o czym pisano już wyżej.

Nie doszło także do naruszenia prawa materialnego, a więc art. 511 k.c. i art. 65 § 2 k.c. Doszło w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji do pewnej niezręczności, gdy napisano na str. 6 uzasadnienia, że „...nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów...”. Jednak z kontekstu tej wypowiedzi jasno wynika, że sądowi chodziło o zindywidualizowanie wierzytelności jako przedmiotu przelewu. Treść art. 511 k.c. nie budzi wątpliwości, przelew musi być tylko stwierdzony pismem. Pisano już, że czynnościom z 26 lutego 2015 r. i 4 marca 2015 r. towarzyszyły załączniki, które miały indywidualizować wierzytelności. Wyciągi,

które zaoferował powód nie były dowodem wystarczającym dla wykazania tej indywidualizacji, zaś wyciąg z ksiąg rachunkowych z całą pewnością nie mógł zastąpić tego co wynikało z w/w załączników. Taki był też sens wypowiedzi sądu pierwszej instancji. Odwoływanie się przez powoda do art. 65 § 2 k.c. jest w istocie tylko i wyłącznie konsekwencją tego, że dostrzegł własne zaniechania w zakresie dowodzenia. Stąd pomysł, że sąd powinien się skupić nie na poszukiwaniu właściwego dowodu skonkretyzowania wierzytelności wobec pozwanej, jako przedmiotu przelewu, tylko na tym jaki był zgodny zamiar stron czynności. Można powiedzieć więc tyle, że na pewno tym zgodnym zamiarem podczas czynności z 4 marca 2015 r. było, aby jej przedmiotem był ten sam portfel wierzytelności jak przy czynności z 26 lutego 2015 r. Powód tylko nie wykazał, aby przy czynności z 26 lutego 2015 r. spośród przenoszonych wierzytelności znajdowały się te dwie względem pozwanej.

Z powyższych względów oddalono apelację powoda na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Zofia Kawińska-Szwed SSA Ewa Jastrzębska